

Książka... jest dobra na wszystko!



Książka ... jest dobra na wszystko.

„Mała książka wielki człowiek, który w niej odkryje skarb
więc nie czekaj ruszaj w drogę po przygodę
a litery wskażą szlak”

Igor Jaszczyk

Szwedzka Akademia Literatury Dziecięcej opracowała 17 zalet książki:

- 1.Książka pomaga nam rozwijać język i słownictwo. Uczy nas wyrażać myśli i rozumieć innych.
- 2.Książka rozwija myślenie. Dostarcza nam pojęć myślowych i nowych idei, rozszerza naszą świadomość i nasz świat.
- 3.Książka pobudza fantazję, uczy budować obrazy w wyobraźni.
- 4.Książka dostarcza nam wiedzy o innych krajach i kulturach, o przyrodzie, technice, historii, o tym wszystkim, o czym chcielibyśmy dowiedzieć się czegoś więcej.
- 5.Książka rozwija nasze uczucia i zdolności do empatii.
- 6.Książka dodaje sił i zapału, dostarcza nam rozrywki i emocji. Może rozbawić lub zasmucić. Może pocieszyć i wskazać nowe możliwości.
- 7.Książka może stawiać pytania, które angażują i pobudzają do dalszych przemyśleń.
- 8.Książka uczy nas etyki. Skłania do namysłu nad tym, co słuszne, a co nie, co dobre a co złe.
- 9.Książka może wytłumaczyć rzeczywistość i pomóc w zrozumieniu zależności.
- 10.Książka może udowodnić, że często pytanie ma więcej niż jedną odpowiedź, że na problem da się spojrzeć z różnych stron. Może podpowiedzieć inne sposoby rozwiązywania konfliktów niż przemoc.
- 11.Książka pomaga nam zrozumieć siebie. Odkrycie, że są inni, którzy myślą jak my, że mamy prawo do swoich odczuć i

reakcji, umacnia nasze poczucie własnej wartości.

12.Książka pomaga nam zrozumieć innych. Lektura książek pisarzy z innej epoki, innego świata, i odkrywanie, że ich myśli i odczucia nie różnią się od naszych, buduje tolerancję dla innych kultur i zapobiega uprzedzeniom.

13.Książka jest naszym towarzyszem w samotności. Łatwo wziąć ją ze sobą i czytać gdziekolwiek. Z biblioteki można ją wypożyczyć za darmo i nie trzeba podłączać jej do prądu.

14.Książka jest częścią naszego dziedzictwa kulturowego. Dzięki niej mamy wspólne doświadczenia i punkty odniesienia.

15.Dobra książka dla dzieci, która można czytać na głos, przynosi radość dzieciom i dorosłym. Buduje pomost między pokoleniami.

16.Książka dla dzieci to pierwsze spotkanie z literaturą – nieograniczonym światem, z którego czerpiemy przez całe życie. To bardzo ważne spotkanie, gdyż, jeśli niezostanie zmarnowane, pokaże, ile może dać dobra literatura.

17.Literatura dziecięca wzbogaca kulturę kraju. Daje pracę wielu ludziom: pisarzom, ilustratorom, wydawcom, redaktorom, drukarzom, recenzentom, księgarzom, bibliotekarzom...Literaturę dziecięcą można również eksportować, przynosząc krajowi dochód i uznanie za granicą.

Na wiosenne popołudnia proponujemy do wyboru:

- przedszkolakom

- Karel Čapek – Daszeńka, czyli żywot szczeniaka

"Gdy przyszedł na świat, był nieokreślonym białym czymś mieszczącym się w dłoni. Tylko para czarnych uszu pozwalała stwierdzić, że to pies. Ponieważ był suką, postanowiłem nazwać ją Daszeńka".

Karel Čapek, opisał narodziny sympatycznego psiaka, Daszeńki.

W książce znalazły się w niej rysunki, zdjęcia a nawet psie bajki wykonane przez autora książki.

- Hanna Łochocka – O wróbelku Elemelku (seria)

„Miał wróbelek Elemelek miskę, łyżkę i ronderek. W misce mył się, choć był ptaszkiem, w rondlu sobie warzył kaszkę, a łyżeczką mieszał żwawo ptasią zupę w lewo, w prawo. Ale przyszły niepogody, zimne wiatry, przykre chłody, noce długie, a dzień krótki. Znikły muchy i jagódki, o jedzenie coraz trudniej. Chyba lecieć na południe? Lecz we wróblim jest zwyczaju, by na zimę zostać w kraju. Rzucać gniazdko? Nie wypada! Chłodno? Głodno? Trudna rada.”

Zbiór pisanych rymowaną prozą opowiadań. Bohaterem jest sympatyczny wróbelek, który poznaje świat i często wpada w zabawne tarapaty.

- Michał Rusinek – Wierszyki domowe; Wierszyki rodzinne
- Małgorzata Strzałkowska – Rady nie od parady; Wiersze, że aż strach; Gimnastyka dla języka; Zielony i Nikt
- Katarzyna Marciniak – Moja pierwsza MITOLOGIA

- czytelnikom od 8 do 11 lat

- Barbara Gawryluk – Baltic. Pies, który płynął na krze

Opowieść ta oparta jest na prawdziwej historii psa, który płynął Wisłą na kawałku kry, obserwował cały świat. Barbara Gawryluk w wyjątkowy sposób opisuje w książce Baltica i pana Adama Buczyńskiego, który go uratował.

- Clive Staples Lewis – Opowieści z Narnii (seria)

Opowieści z Narnii" cykl powieści opisujących przygody czworga rodzeństwa, które odkrywają drzwi prowadzące do magicznego świata. Historia pozwala zatopić się w świecie dziecięcych marzeń, przekazuje ważne i uniwersalne wartości takie jak: dobro, prawda, miłość i wierność braterska, którymi powinien kierować się człowiek.

- Andrzej Maleszka – Magiczne drzewo (seria)

„Magiczne drzewo” to seria niezwykłych powieści łączący świat rzeczywisty i fantastyczny. Ten niepowtarzalny cykl zdobył wielkie uznanie na całym świecie.

Pierwszy tom rozpoczyna się, gdy wskutek szalejącej burzy upada sędziwy dąb o nadprzyrodzonych mocach. Dąb trafia do tartaku i z jego części powstają różne przedmioty, które przejmują czarodziejską siłę.

Następnie każdy z nich trafia do innego zakątka świata.

- Paweł Beręsewicz – Czy wojna jest dla dziewczyn?: Jak zakochałem Kaśkę Kwiatek
- Frances Hodgson Burnett – Mała księżniczka
- Katarzyna Terechowicz – Gorzka czekolada i inne opowiadania o ważnych sprawach
- Astrid Lindgren – Ronja, córka zbójnika
- Michael Ende – Niekończąca się historia
- Katherine Paterson – Most do Terabithii

- czytelnikom od 12 lat

- Magda Papużyńska – Wszystko jest możliwe

„Moja mama mówi, że wszystko jest możliwe. Wiem, że to nieprawda, ale lubię, kiedy ona tak mówi. Uśmiecha się przy tym i ten uśmiech jest naprawdę wesoły.

Bo mama tak mówi ku pokrzepieniu. Ma na myśli, że mogą się zdarzyć różne dobre rzeczy. Ja właściwie wiem, że równie dobrze mogą się zdarzyć rzeczy złe, ale ten jej uśmiech sprawia, że zapominam o tym.

Kiedy zostaję sam, wtedy mogę siedzieć, patrzeć i myśleć. Rzadko bywam sam. Mama wszystko zorganizowała tak, żeby stale ktoś przy mnie był. Rano jesteśmy we czwórkę. Mama, Paweł, mój starszy brat i Agnieszka, moja siostra bliźniaczka. Oni jedzą śniadanie, a mama mnie karmi, więc można powiedzieć, że też jem śniadanie. Chociaż to nie jest dobre określenie, bo przecież nie jem sam, chociaż jem. Jestem karmiony. Większość czasowników mogę stosować do siebie tylko w stronie biernej. To mnie martwi, bo niektóre w stronie biernej znaczą zupełnie co innego, niż mam na myśli. Nie mogę powiedzieć, że jestem jedzony, bo wszyscy zrozumieliby to tak, że moja rodzina rzuca się na mnie i pożera mnie na śniadanie. Brakuje mi takiej formy gramatycznej, której mógłbym tu użyć. Jem, a jednocześnie nie jem, bo przecież jedzenie nie polega tylko na pochłanianiu pokarmu, ale również na nakładaniu na talerz, krojeniu chleba, smarowaniu masłem, przenoszeniu do ust przy pomocy rąk, gryzieniu.”

- Dorota Terakowska – Córka czarownic

„– Och, daj spokój – powiedziała jej podopieczna z wyraźną satysfakcją. – Jeśli chcesz się dowiedzieć, co mówi Dąb, mogę ci to powiedzieć. Już dawno słyszałam jego słowa... tak... tak... gałęzie jego korony widzą Wieś bez większego kłopotu. To jest bardzo wysoki Dąb.

Czarownica spojrzała na nią uważnie i przez wargi jej przebiegł lekki uśmiech, który zaraz jednak ustąpił miejsca

jakby żalowi.

– Dąb mówi, że Najeźdźcy przebywają we Wsi po drugiej stronie zbocza, ale idąc skrajem Lasu, ominiemy ich. Za to nie wolno nam zbliżyć się do sąsiedniego Miasteczka, bo tam jest ich cała armia.”

-

- Ursula K. le Guin – Czarnoksiężnik z Archipelagu (i cały cykl Ziemiomorze)
- Katarzyna Ryrych – Wyspa mojej siostry ; Lato na Rodos
- Arthur Conan Doyle – Pies Baskerville’ów
- Edward de Bono – Naucz się myśleć kreatywnie

Milej lektury

Pozdrawiamy serdecznie

Nauczyciele bibliotekarze

*Powyższy podział wiekowy jest oczywiście orientacyjny.